

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/202422,Elzbieta-Strzeszewska-Smierc-wsrod-klosow.html>
27.02.2026, 00:53

Elżbieta Strzeszewska: Śmierć wśród kłosów

12 czerwca 1949 r., w walce z żołnierzami Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, polegli członkowie zespołu sztabowego Komendy Powiatowej NZW „Noc” – „Tatry”: Zygmunt Dąbkowski ps. „Krym”, „Wstęga”, Bolesław Kulesza ps. „Pomsta” i Kazimierz Ampulski ps. „Tęcza”.

[Aparat bezpieczeństwa](#) [Podziemie antykomunistyczne](#) [Podziemie niepodległościowe \(Żołnierze Wyklęci\)](#)

12.06.2026

Ok. godz. 17.00, w kolonii Zamłynie pod Długosiodłem pojawiła się grupa operacyjna, złożona z funkcjonariuszy UB i żołnierzy KBW pod dowództwem chor. Tywonka, kpt. Jana Żelazki (zastępcy naczelnika Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego) i ppor. Kazimierza Piecychny (szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Ostrowi Mazowieckiej).

Działając na podstawie informacji otrzymanych od pozyskanego do współpracy Tadeusza Małaszka ps. „Kruczek” (członka oddziału Jana Kmiołka ps. „Wir”) – agenta bezpieki ps. „Danusia” – zlokalizowali oni i otoczyli trzech, ukrytych w zbożu, uzbrojonych mężczyzn. Byli to od dawna poszukiwani przez resort bezpieczeństwa członkowie zespołu sztabowego KP NZW „Noc” – „Tatry”, rozpracowywani m.in. w ramach sprawy operacyjnej o krypt. „Lancet”.

Ostatnia walka

Pomimo zaskoczenia, partyzanci błyskawicznie podjęli nierówną walkę z przeważającymi siłami przeciwnika. Niestety podczas próby przebicia się przez okrażenie, ostrzeliwani ogniem broni maszynowej i obrzucani granatami, zostali kilkakrotnie ranni. Bronili się jeszcze przez jakiś czas, po czym, nie chcąc wpaść w ręce bezpieki, odebrali sobie życie.

Ich ostatnie chwile zostały szczegółowo przedstawione w „Opisie akcji doraźnej przeprowadzonej w dniu 12.06.1949 r. przeciwko bandzie »Kryma« w rejonie m. Przetycz – Zamłynie” powstałym w sztabie Grupy Operacyjnej „C” KBW:

„(...) Wskutek otwarcia ognia bandyci zostali ranni lecz pomimo odniesionych ran wyczołgali się na skraj żyta i usiłowali zbiec w kierunku zabudowań. W chwili przebiegania przez wąski pas nieobsianego pola bandyci zostali ostrzeleni przez żołnierzy będących na obstawie, w wyniku czego jeden z bandytów został ciężko ranny. Bandyta ten podczołgał się jeszcze do żyta i tam wystrzałem z pistoletu dobił się. Obaj pozostali bandyci widząc że są okrażeni zaczęli rzucać w stronę obstawy od zabudowań granaty, chcąc jednocześnie za wszelką cenę przedostać się do zabudowań. Jednakże żołnierze ogniem swej broni zmusili bandytów do cofnięcia się. W chwili cofania się bandytów, zostali ostrzelani z drugiej strony przez grupę szturmową i zmuszeni przez to [do] zatrzymania się w życie.

D-ca grupy zbliżył się do bandytów i ponownie wezwał do poddania się. Ci jednak podobnie jak poprzedni bandyta nie widząc innego wyjścia dobili się”.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Podziemie antykomunistyczne, Żołnierze Wyklęci

Artykuł



Zygmunt Dąbkowski „Orka”, „Krym”, „Wstęga”, ok. 1945 r. (fot. z zasobu IPN)